**Zamiast szkolnej normalności - dzieciństwo na oddziale onkologicznym**

**Białaczki, chłoniaki, nowotwory środkowego układu nerwowego w czołówce diagnoz. 15 lutego obchodzimy Międzynarodowy Dzień Nowotworów Dziecięcych**

**Trudne leczenie, długie pobyty w szpitalu, ból i odroczone marzenia. Rocznie w Polsce   
u 1100-1200 dzieci rozpoznawany jest nowotwór. Jeśli na te liczby spojrzymy przez szkolny pryzmat, to tak jakby każdego roku uczniowie z 48 klas trafiali na oddział onkologiczny. Od tego momentu rozpoczynają się starania personelu medycznego o powrót dziecka do zdrowia, ale również przeprowadzenie go przez chorobę w możliwie komfortowych warunkach. To niezwykle ważne w całym procesie terapeutycznym zarówno dla dzieci, ale i ich bliskich, bo - jak podkreślają specjaliści - gdy dziecko zmaga się z nowotworem, choroba dotyka całą (onko)rodzinę.**

Nowotwory u dzieci zaliczane są do chorób rzadkich. Rozwijają się dość szybko, ale jednocześnie dają wysokie szanse na wyleczenie. Kluczowa w tym przypadku jest czujność onkologiczna rodziców oraz lekarzy, wczesna diagnoza i szybkie wdrożenie odpowiedniej terapii.   
W ostatnich latach skuteczność leczenia nowotworów dziecięcych znacznie wzrosła. Dziś ponad 80 proc. z nich można całkowicie wyleczyć, a w przypadku ostrej białaczki limfoblastycznej, będącej nowotworem krwi diagnozowanym u dzieci najczęściej, wyleczalność sięga blisko 90 proc. Co warto podkreślić, wyniki leczenia białaczek u dzieci w Polsce są lepsze niż w Europie Zachodniej.

**Najczęstsze diagnozy - białaczka na pierwszym miejscu**

Najczęstsze nowotwory rozpoznawane u dzieci to białaczki (26 proc.), nowotwory ośrodkowego układu nerwowego (22 proc.), chłoniaki (16 proc.). 42 proc. wszystkich nowotworów u małych pacjentów stanowią nowotwory krwi. W leczeniu onkologicznym dzieci dobór metody uzależniony jest od licznych czynników, m.in. specyfiki choroby, stopnia jej zaawansowania, ogólnego stanu małego pacjenta. Najczęściej stosuje się chemioterapię, radioterapię, chirurgię – w przypadku guzów litych, terapie celowane i immunoterapię. Leczeniem małych pacjentów zajmuje się   
w Polsce 20 ośrodków onkologii dziecięcej.

W przypadku nowotworów krwi jedną z metod leczenia – oprócz chemioterapii, radioterapii, terapii celowanych molekularnie lub immunologicznie – jest przeszczepienie szpiku od dawcy.

*Białaczka - jeden z najczęściej diagnozowanych u dzieci rodzajów nowotworu krwi rozwija się bardzo szybko, ale jeśli wcześnie się ją wykryje i wdrożone zostanie leczenie   
w specjalistycznym ośrodku, to przeważająca liczba małych pacjentów ma szansę na wyleczenie. Często niezbędnym etapem terapii jest przeszczepienie krwiotwórczych komórek od dawcy. Allogeniczne przeszczepienie szpiku od dawcy spokrewnionego lub niespokrewnionego u małych pacjentów wykonuje się w 6 wyspecjalizowanych ośrodkach transplantacyjnych w naszym kraju.* **– mówi dr Tigran Torosian, hematolog, Dyrektor Medyczny Fundacji DKMS**

*Tylko 25 proc. chorych znajduje zgodnego dawcę rodzinie (wśród rodziców czy rodzeństwa) – 75 proc. pacjentów wymaga przeszczepienia szpiku od dawcy niespokrewnionego, którego poszukuje się wśród osób zarejestrowanych w bazach potencjalnych dawców szpiku.* **– dodaje dr Tigran Torosian, hematolog, Dyrektor Medyczny Fundacji DKMS**

W 2024 roku aż 2319 donacji od dawców szpiku z bazy Fundacji DKMS odbyło się dla pacjentów pediatrycznych – 858 dla dzieci w wieku przedszkolnym (0-5 lat), 852 dla pacjentów w wieku szkolnym (6-12 lat) oraz 609 dla chorych w wieku nastoletnim (13-17 lat).

**Tort na oddziale hematoonkologicznym**

Pierwsze urodziny Ludwika nie były takie, jakie wyobrażali sobie jego rodzice i bracia – 14 letni Dawid i 6-letni Leon. Chłopiec obchodził je w szpitalu, ponieważ miesiąc wcześniej zdiagnozowano u niego ostrą białaczkę szpikową. W szpitalnej świetlicy czekała na niego niespodzianka – dzieci z oddziału przygotowały kartki, był tort, życzenia od całego personelu medycznego. Zadbano o to, by Ludwik poczuł się jak w domu. Jak podkreśla mama chłopca, Pani Agata - **szpital to nie tylko miejsce leczenia, to także przestrzeń, w której, mimo trudności, toczy się życie wielu dzieci i ich rodzin.**

*Dzieci bawią się w świetlicy, mają zajęcia, rysują, grają w gry planszowe. Są momenty radości, śmiechu – to taka namiastka normalności w tej trudnej rzeczywistości.* **– mówi Pani Agata, mama Ludwika**

*Na czas leczenia Ludwika nasze życie przeniosło się do szpitala. Praktycznie nie wychodziliśmy na przepustkę. Większość czasu Ludwik spędził w izolacji. Dla naszej rodziny pobyt w szpitalu był ogromnym wyzywaniem, bo nasz drugi synek, Leon, miał wtedy dopiero 6 lat. Rozłąka była dla nas wszystkich bardzo trudna.* **– dodaje Pani Agata, mama Ludwika**

Chociaż nie jest łatwo to sobie wyobrazić z perspektywy osoby zdrowej, to na oddziale hematoonkologicznym ta codzienna „normalność” istnieje. Składają się na nią empatia personelu medycznego, rozmowy z innymi rodzicami dodające siły i motywacji, możliwość wsparcia psychologicznego, ale także wyposażenie szpitala.

*Ludek, kiedy był chory, był naprawdę bardzo malutki. Najważniejsza dla niego była bliskość rodziców. Dzięki zrozumieniu lekarzy mogliśmy cały czas być przy nim, a czasami odwiedzał nas jego starszy brat. Do szpitala zabieraliśmy przedmioty przypominające o tej domowej normalności – maskotki, kocyki.* **– wspomina Pani Agata**

*Najważniejsza jest otwartość i życzliwość personelu, ale nie można zapominać o codziennych, praktycznych aspektach, które dla wielu dzieci i rodzin mają ogromne znaczenie. Ważne, by na oddziale były pokoje socjalne, miejsca dla rodziców, choćby mała kuchnia, gdzie można przygotować posiłki, świetlica z zabawkami czy grami, by dzieci mogły oderwać się od trudnego leczenia.* **– podkreśla mama Ludwika**

**Szpital to nie tylko leczenie**

Rodzice dzieci onkologicznych, ale i personel medyczny doskonale wie, jak ważne w całym procesie terapeutycznym jest zapewnienie możliwie komfortowych warunków leczenia dla małych pacjentów i ich rodzin, które są z dziećmi podczas całego leczenia. Dla nich szpital na długi czas staje się drugim domem. Wie o tym również Fundacja DKMS, która towarzyszy pacjentom hematoonkologicznym od momentu diagnozy, poprzez leczenie, aż do wyzdrowienia, starając się przywracać „normalność” na oddziałach hematoonkologicznych. W ciągu ostatnich 5 lat,   
w ramach Programu Rozwoju Polskiej Transplantologii i Wsparcia Pacjentów, pomoc od fundacji otrzymało 16 szpitali dziecięcych, do których trafił nowoczesny sprzęt medyczny. To między innymi pompy infuzyjne i specjalistyczne łóżka. Poszczególne szpitale przeszły również modernizację, która uwzględniła m.in. powstanie i wyposażenie pokoi socjalnych czy kuchni, z których korzystają rodziny.

*Dzieci mają tę cudowną właściwość, że są nastawione na „tu i teraz”, więc jeśli teraz mnie nie boli, mam co robić, jest rodzic koło mnie, to jest w porządku. Świat szpitalny staje się światem oswojonym, jeśli dobrze o niego zadbamy. Większość miejsc, w których leczone są dzieci z chorobą nowotworową, są coraz bardziej przyjazne – kolorowe, dostosowane. Jest również wiele aktywności proponowanych dzieciom po to, żeby ten czas szpitalny nie był spędzany wyłącznie w łóżku. To się niesamowicie zmieniło w ostatnich latach, a udział w tworzeniu tych miejsc przyjaznych dzieciom z chorobą nowotworową ma wiele osób, organizacji pozarządowych i instytucji, za co jestem szalenie wdzięczna.* **– mówi dr hab. n. med. Marzena Samardakiewicz, prof. UM w Lublinie, która na co dzień pracuje z małymi pacjentami w Klinice Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.**

*Wsparcie szpitali hematoonkologicznych jest bardzo ważną częścią misji Fundacji DKMS.   
Z uwagą słuchamy potrzeb personelu medycznego, małych pacjentów i ich rodziców, którzy muszą mierzyć się z chorobą dziecka. Każdy z nas, gdyby znalazł się w tak trudnej sytuacji, chciałby mieć chociaż namiastkę utraconej przez chorobę „normalności”, namiastkę domu.   
W takiej sytuacji ważne jest, aby szpital był dobrze wyposażony, a dziecko miało dostęp do świetlicy, gdzie może się choć na chwilę zapomnieć o leczeniu. Równie istotne w procesie terapeutycznym jest wsparcie psychologa, który pomoże małemu pacjentowi i jego rodzinie przejść przez ten trudny czas.* ***W 2025 roku będziemy kontynuować nasze działania pod hasłem #PomóżOdzyskaćNormalność, przeznaczając środki z 1,5% na realizację potrzeb 10 szpitali w zakresie* remontów, wyposażenia w nowoczesną aparaturę medyczną oraz diagnostyczną.** Dzięki temu mali i dorośli pacjenci będą mogli dochodzić do zdrowia w komfortowych warunkach. **– podsumowuje Agnieszka Wodzińska, Wiceprezeska Fundacji DKMS**

Fundacja DKMS podkreśla, że na wsparcie pacjentów onkologicznych składa się wiele elementów – i każdy z nich jest równie ważny. Nowoczesny sprzęt, obecność bliskich, rozmowa i drobne gesty pomagają pacjentom poczuć się bezpiecznie w nowej rzeczywistości. Najmłodsi pacjenci tęsknią za tym, co znane i bliskie – i choć na czas leczenia ich świat przenosi się do szpitala, można pomóc im zachować to, co w tej normalności najcenniejsze. Szpital to nie tylko miejsce leczenia – to przestrzeń, w której każdego dnia toczy się życie, a normalność ma wyjątkową wartość.

**Więcej informacji o Fundacji DKMS:** [**www.dkms.pl**](http://www.dkms.pl)

\*\*\*

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 r. jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia i jako Organizacja Pożytku Publicznego (KRS 0000 318 602), w którym zarejestrowanych jest się ponad 2 000 000 dawców, a 14 000 (styczeń 2025) to dawcy faktyczni. W tym roku każde przekazane dla Fundacji DKMS 1,5% podatku przyczyni się do bezpośredniego wsparcia pacjentów hematoonkologicznych poprzez zakup specjalistycznego sprzętu do szpitali i oraz pomoc psychologiczną dla chorych i ich bliskich. <https://www.dkms.pl/dzialaj/pomoz-inaczej/1-5-procent>

**Kontakt dla mediów:**

**Agnieszka Gadomska**  
Specjalistka ds. Fundraisingu  
tel.:(+48) 532 452 818  
e-mail: [agnieszka.gadomska@dkms.pl](mailto:agnieszka.gadomska@dkms.pl)

**Magdalena Przysłupska**

Rzecznik prasowy

tel.:(+48) 662 277 904

e-mail: [magda.przyslupska@dkms.pl](file:///C:\Users\przyslupska\AppData\Local\Microsoft\Windows\INetCache\Content.Outlook\MOUWE3HJ\magda.przyslupska@dkms.pl)